

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić na utworzenie szkół gimnazyalnych w Bochnii. Szkoły te zaczynają się dnia 1go Listopada r. b. otworzeniem pierwszej i drugiej klasy, a co rok zaprowadzi się jedna z klas dalszych.

Aby dać lepszy byt nauczycielowi przy szkole gminnej Sędziszawskiej przyrzekła Dzieciątka tameczna JW. Hrabina Stadnicka dopłacać mu co rok po 20 ZR. przez 3 lata. — Dla lepszego uposażenia nauczyciela przy szkole gminnej Istensegitskiej w Cyrkule Bukowińskim przyrzekł dzierżawca tameczny W. Baron Kapri przez ciąg czterolétniej dzierżawy swojej dawać mu co rok po korcu żyta i po dwa korcy kukurudzy, Gmina zaś tameczna obowiązowała się odstąpić mu 60 praszyn pola ornego i 60 praszyn łąki. — Aby nakoniec lepiej uposażyć szkołę gminną Kruszczatecką w Cyrkule Bukowińskim, ofiarowali Dziedzice tameczni.

WW. Jan i Demeter Mokszanscy co rok po 70 ZR. i wikt dla terażniejszego nauczyciela; Gmina Kruszczatecka obowiązała się uprawiać 2 falcz (morgów) pola nauczycielskiego; Gmina Lubańska ofiarowała co rok po 50 dni pańszczyzny piszey, a dzierżawca Lubański W. Stoliczny przez ciąg pięcioletniej dzierżawy swojej, co rok po 3 ezerw. zł. złotem. — C. K. Rząd krajowy ma sobie za ukontentowanie nie pochwalić publicznie te czyny pożyteczne.

Z Wiednia dnia 29. Sierpnia. — C. K. Akademia sztuk kształcących otrzymała nowe zachęcenie przez wypadek paniętny dla niej na zawsze; albowiem Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość Karolina Augusta stanęła na czele jej Członków honorowych. Celem złożenia najniższych dziełódw za wyświadczoną Akademii tę najwyższą łaskę, Prezes oneyże Antoni Hrabia Lamberg z kłkunastoma Radeami akademicznymi uprosił sobie dnia 3go Sierpnia najłaskawsze posłuchanie u Najjaśniejszey Pani, gdzie złożył Jey w uszanowaniu dyploma na Członka honorowego, i otrzymał najłaskawsze zapewnienie, że Jey Cesarzsko-Królewską Mość ten instytut oczyszczył ciągłą i szczególniejszą uwagą swoją udarować raczy, C. K. Dyrekcya przychodów z tabaki i tutunia ogłosiła pod dniem 27nym Sierpnia,

że owe gatunki tabaki i tutunia, które sprowadzano dawniej z zagranicy, teraz z wysokiego rozporządzenia inż znowu z najlepszych fabryk zagranicznych zapisanemi, i dla polepszenia fabrykantów krajowych znakomite zasoby tutuniów Tureckich i Amerykańskich sprowadzone zostały; że zatem tabaka Sewilsha i Hawańska, Maroko, Marino, i St. Omer, gatuski Rappy, i rozmaite gatunki Radyki i t. d. tudzież gatunki tutuniów, isko to cały Knaster (Varinas), Knaster kraiany, słońce i miesiąc (Krull) w paczkach większych i mniejszych, gatunek tutuniów Tureckich, niemniej Ogarńskich z najlepszych liści Hawańskich prawdziwych i nie mieszanych, nakoniec przednie gatunki tutuniów trzech Króli z naywyborniejszych liści Węgierskich polepszonych przymieszaniem znaczney ilości liści Amerykańskich, sprzedawane będą.

## Wiadomości zagraniczne.

### Ameryka Hiszpańska.

Nadzwyczajna gazeta Karakaska z dnia 28go Maia umieściła poniższy list Jenerała Dona Pabla Morilla pisany do jeneralnego Kapitana Karakaskiego.

Z główney Kwatery Guaparao dnia 20go Maia 1818.

„Brygadyier Don Francisco Thomas Morales donosi mi z Kalabozy pod dniem 13tym b. m., że w tymże samym dniu zajął to miasto opuszczone od nieprzyjaciela, który zostawił 3 działa zagwożdżone. Ceden o, który obecnie ma tytuł naczelnego Wodza, stoi o 6 mil od Kalabozy z 700 końmi i z 300 ludźmi piechoty.“

„Mam zasadne przyczyny do wierzenia że Bolívar inż nie żyje, ponieważ od czasu bitwy stoczoney pod Ribero de los Toros nie słyszałem o nim nic więcej. Powstańcy stojąc w Raстро, pogrzebali całkiem tajemnie zwłoki człowieka ranionego w ostatniej bitwie, potem zaś ciągle przez dni 8 odprawili ekshwiie w Kalabozo. Rozkazałem dociekać tak nayspilniey wszystkich tych okoliczności, i wnet doniosę W. Panu o skutku.“

W Madrycie otrzymano wiadomości z Meksyku, dochozące do pierwszych dnia Mar-

ca. Podówczas doniósł Wice-Królowi Pułkownik Armijo, że mu się powiodło rozproszyć kupę powstańców złożoną z 300 ludzi, i zabrać w niewolę ich Dowódcę Brawa, Xiedza Talawerę i kilkanaście innych osób w niej znaczących. Utworzono ruchome kolumny wojskowe i wysłano je w głąb Kraju dla zabezpieczenia zwizszu.

## Indyie Wschodnie.

Pewien Officer Angielski donosi od brzegów Gangesu pod dniem zwiwszym Stycznia r. b. co następuje: „Wojsko ma niezwłocznie wrócić się do domu; zgodzono już wszystko i zabezpieczono zupełnie posiadłości nasze, ponieważ woyna posłużyła nam do obięcia skrzydeł Scindiahowi i Dawcom jego, i do obarczenia ich utrzymywaniem większej liczby wojsk naszych. Dzięki nich będą szlachetnemu Margrabi Hastingsowi za jego czynność, przez którą wystawił wojsko tak liczne i porobił takie rozporządzenia, że wszystkie wojska w jednymże czasie stanęły na pewnym punkcie i otoczyły całkiem buntowników. Wojsko nasze liczyło do 95,000 ludzi. Nigdy nie widziano w Indyjach wschodnich tak wielkiej siły zbroynnej wraz zgromadzonej. Cały stały ląd Indostanu jest teraz w naszej mocy. Wkrótce mają utworzyć sześć nowych pułków wojska krainowego (Seapoy), nadto zaś każdy pułk iazdy pomnożyć dwiema kompaniemi, przez co będziemy w stanie utrzymać się z łatwością przy rozległych i ważnych posiadłościach naszych na owej części Świata.“

Gdy niedawno w Dyrekcji Towarzystwa wschodnio-Indyjskiego czytano skargę przeciwko jeneralnemu Gubernatorowi, Margrabi Hastingsowi, jeden z Dyrektorów spytał się z niechęcią: „Po cóż wysłano tam tego człowieka? — „Aby,“ odpowiedział drugi, „zabrał ztamtąd to ieszcze, co zapomniał Sir Hastings.“ (Ten ostatni zabrał z sobą do Anglii niezmierne bogactwa, które zgromadził będąc jeneralnym Gubernatorem, a obwiniony o uciemiężania popadł w ciężki process przed Parlamentem, gdzie osobliwie Burke z gromiącą wymową stanął przeciwko niemu jako oharzyciel.)

## Wielka Brytania.

Według doniesień z Londynu odzyskała Królowa zdrowie swe tak dalece, że dnia 12go Sierpnia przejeżdżać się mogła przez pół godziny po ogrodzie w Kew w poieździe otwartym. Tę tak pomyslną odmianę przypisują zręczności nowowezwanego chirurga P. Keate. (Według niektórych doniesień wytrzymała

Królowa operacyię upuszczenia wody z pęd pierci.)

Xięzna Cambridge ma być przy nadziei.

Uchylenie się P. Peela od Sekretaryatu Stanu ze strony Irlandyi, jest według godnych wiary wiadomości skutkiem niezgodności zdań, która zachodziła między tym Urzędnikiem Stanu a resztą Współczłonków Ministerstwa. Uchwalono albowiem, aby na przyszłym posiedzeniu Parlamentowem wnieść znowu rzecz względem emancypacji Katolików Irlandzkiej i proszono P. Peela aby złagodził nieco surowość zdania swojego w tej mierze. P. Peel nie chciał się do tego skłonić i udał się do owych Ministrów, którzy podobnież iemu przeciwni są Katolikiem, żądając od nich rekoyimi za stałe odrzucanie emancypacji. Ponieważ zaś odpowiedź tych Ministrów nie była tak wyraźną, iak żądał P. Peel, więc wolał uchylić się raczej aniżeli popaśdź w nieprzyjemną alternatywę, by musiał walczyć z Ministrami lub zdanie swoje odmienić. P. Peel posiada wielki majątek, a zatem być to może, że samo pragnienie żyć w spokojności zniewoliło go do podziękowania za miejsce.

P. Nairn, Kapitan okrętu Xięźniczka Walcii żeglującego do Grenlandyi, spotkał dnia 10go Czerwca pod 80° 10' szerokości, obadwa okręty żeglujące do bieguna północnego, ofiarował im wszystko czego potrzebowały, i miał z niemi długą rozmowę. Pomeniona wyprawa nie mogła na południe od śnieżnic przedrzeć się daley, iak do 80° 12', gdzie napotkała kry lodowe, w których nigdzie nie widać było otworu. Okręty obróciły się przeto w stronę południowo-zachodnią ku brzegom Grenlandyi. Ta jest ostatnia wiadomość którą o nich otrzymano. Może być, że potem puściły się na wschód od śnieżnic i na północ od Syberyi, aby się dostać na Behringowski gościniec morski. Ponieważ znane są wszystkie brzegi Azyi północnej, więc nie ma wątpliwości że oboje morza Świat oblewające, mają z sobą związek przez tę ciasną morską (gościniec Behringowski) i przez morze lodowe, ależ kry lodowe, które w reku bieżącym rozciągają się w tak wielkiej rozległości, mało dają nadziei, aby tę podróż wodą odprawić można.

## Hiszpania.

Gazeta dworska Madrycka umieściła wiadomość o wyprawie do Ameryki południowej. Wypłynęła ona z Kadyxu dnia 21go Maja pod zastaną fregaty Maryya Izabella. Dla zastąpienia Dowodcy i dla nabrania świeżey wody zawinęła do Santacruz na wyspie

Teneryfie, żąd dnia 7go Czerwca daley popytnęta.

Doniesienia prywatne datowane z Irunu pod dniem 3cim Sierpnia, zawierają co następuje: „Niesnaski zachodzące między Rządem naszym a Dworem Portugalskim, bliskie są zagodzenia dobrym sposobem przez pośrednictwo Austrii, Rossyi i Anglii. Zdaie się bydz pewna, że warunki zgody zmierzają do tego, ażeby Portugalii powrócić miasto i krainę Oliwenza, oderwane od Portugalii mocą jednego z owych podstępnych traktatów, które tak często zdarzały się za dawnego Rządu Francuzkiego. Za to zaś Dwór Rio-Janeirski ustąpi z twierdzy Montevideo skóro przybędzie z Europy osada Hiszpańska dla zajęcia oneyża. Ta ugoda stosowna do wiecznych zasad sprawiedliwości pozyska powszechną pochwałę. Względem zajęcia obu Floryd przez woyska Zjednoczonych Stanów w Ameryki północney, mniemają powszechnie, że cała ta okoliczność zagodzona zostanie dobrym sposobem, i że Hiszpania otrzyma wynagrodzenie w znaczney summie pieniężney, która iey w terażniejszych okolicznościach stanie się bardzo pożyteczną. Atoli podczas, gdy mamy zasadną nadzieję uyrzec spokojne rozwiązanie stosunków tak zawikłanych, odkryte są morza korsarzami powstańców, którzy rzucają do szczytu nasz handel prócz tego już podupadły. Wydano rozkazy, aby nie zabierano na okręty bogactw znajdujących się w Vera-Cruz i w Hawannie, lecz aby ie w portach tamecznych trzymano, dopóki dostateczna eskadra nie zabezpieczy przeprowadzenia ich do Kadyxu. Niektórzy z tych korsarzy pokazali się już na morzu śródziemnym, i widziano ich nawet w obliczu portu Kartageńskiego. Mamy ze wszecch miar przyuczyny spodziewania się, że na bliskim Kongressie Akwizgrańskim przedsięwzięte zostaną kroki tyczące się interesu wszystkich Narodów, handel prowadzących.“

## Francya.

Dnia 15. Sierpnia obchodzono we wszystkich kościołach Paryżkich nowo-zaprowadzoną uroczystość ślubów Ludwika XIIIgo. NN. Xiążęta i Xiężniczki byli w kościele Notre-dame na processyi, która obchodziła po różnych ulicach miasta (Cite). Potem byli pokoie u Króla, a na dziedzińcu Tuilleryyskim popisy woyskowe.

Z Paryża d. 11. Sierpnia. — Wśród głębokiego milczenia, które tu jeszcze ciągle dotąd spostrzegać daie się względem tego wszystkiego, co się tycze tylko ostatniego spisku, (a przy-

najmniej że dzienniki nasze nie wazą się żadnych umieszczać w tey mierze wiadomości) jest ón zawsze tym samym przedmiotem, który naywięcey zatrudnia Dzienniki Angielskie w artykułach umieszczanych o Francyi. Ponieważ wszelkie wiadomości, które ich w tym względzie dochodzą, są interessujące, przeto, chociaż bywają całkiem w przeciwny myśli onym udzielane, warto jest przecie, umieścić z nich niektóre wyiątki. — Gazeta ministerialna Kurier, która się dotąd w interessie spiskowym bardzo wstrzymywała, wchodzi teraz nieco bliżej w iego szczegóły. „Rozmaite są (mówi) wykładania planu spiskowego. Przyjaciele spiskowych utrzymują teraz, że ci nie mieli żadnego innego zamiaru, iak tylko połączyć się przeciwko Officerom pobierającym połowę pensyi; przecieź według innych znówu wiadomości zdaie się, iż prawdziwy plan ich, zasadał się na tém, aby ustanowić Rejencyę i ogłosić Rząd tymczasowy, którego Członkami, mieli bydz Naczelnicy tego spisku. Atoli Rząd ten utworzony miał bydz tak rzadkim sposobem, iż trwałość iego, byłaby niepodobienstwem. Mowiono wprawdzie, iż dwa czyli trzy pułki, których dowódcóm przypisują nieograniczony wstręt do Rządu konstytucyynego, miały wspierać zamiary spiskowych, atoli tem mniej temu wierzyć możemy, ile że Officerowie ci znajdują się ciągle ieszcze na czele woysk swoich, czegoby przecieź nie było, gdyby o nich miano acz naymnieysze, ale gruntowne podeyrzenie.“ — Gazeta Angielska Times donosi, iakoby w samey rzeczy w domu, na gościńcu Fontaine au Roi, znalezione tajemną drukarnię i materiały do sadzenia pism. Dotąd ieszcze (mówi daley Gazeta Times) znajdują się niewierni, którzy spisek ten, uważają iako rzecz niestnącą; są to ci sami, którzy zapierać chcą istnienie prosby podaney do Mocarstw sprzymierzonych. Z tem wszystkiem, i prosba ta, i ten spisek, są w oczach wszystkich osób bezstronnych dziełami tych samych zapalonych ludzi. Według dokładniejszych wiadomości, które odebraliśmy o planie spiskowych, chcieli oni zebrać się pod Fontainebleau, ztamtąd udać się do St. Cloud, i przedmieścia Paryżkie podęgać do rozruchu przez swoich Agentów; potem zaś stanąć na placu karuzelowym w sile znakomitey, i z tamtego miejsca plany swoje wykonywać. Wreszcie co się tycze spisku, niemoże już więcey żadna wątpliwość zachodzić. Oswiadczenia, i usprawiedliwiania się niektórych osób, tchną z iedney strony nayzapamiętalszą nienawiścią do Rządu, dla tego, że ten nie chce, aby nad nim panowały, z drugiey znówu strony, niepokonanym wstrętem do karty konstytucyyney, któ-

ra zawsze niszczy wszelkie ich przeciwnarodowe roszczenia. Posuwają oni śmiałość swoją tak daleko, iż tych samych oskarżają, co byli przeznaczeni na krwawą ich ofiarę! ... Miełby ci ludzie tak dalece mamie się, aby sądzili, że w swoich osobach składają całą Francję? albetyp może, ich godną politowania ślepotę przepisać należy ich głupstwu, że Naród widzieć chcą znowu, tylko w klasach dawniej uprzywilejowanych? Niewdzięczni, nie wiedzą nawet o tem, ile winni są Rządowi, który tak niegodnym sposobem spotwarzają. Obce Gabinety, którym narzucają nieustannie skargi swoje, wiedzą bardzo dobrze, co mają sędzić o wewnętrznem położeniu Francyi. Nie będą one nigdy wspierać spisków, ukonwanych w ciemności, na obalenie tronów; nie można dosyć napowtarzać się tego. Pierwsze odhrycia względem tego spisku nie były ze strony Policyi uczynione: obławiono to najpierw P. Laine, Ministrowi spraw wewnętrznych, i Szefóm Trybunałów Paryzkich: Sąd prowadził daley w tej sprawie informacie swoje; uskarżają się już na iey powolne działania; z tem wszystkim żadna teraz Władza, nie ma tego prawa, aby zasądownie więzić kazała i t. d." — Gazeta Angielska Sun tak się wyraża: „Szkaradne przedsięwzięcie niektórych osób wymierzone nie tylko na Ministrów, ale nawet na samego Króla opisują teraz z pewnością i dokładnemi szczegółami. Sprawcami spisku tego, wymieniają osoby, znane tak dalece przez nienawiść swą do Rządu, i o rozciągnięciu iego ani można dłużej powątpiewać. Samochwalstwo w mowach, ślabosć w środkach, nierozum w wykonaniu; nieprzezorność we wszystkiem, brak przewidywania skutków — są to prawdziwe charaktery tego spisku. Niektórzy ludzie wypuszczają zawsze same tylko groźby z ust swoich, a gdyby słowa i wzrok zabijać mogły, cała Francya byłaby wkrótce grobowiskiem. Ludzie ci dzielnymi są tylko w intrygach; nie mają nic wspólnego z siłą lwa, ale posiadają wiele własności lisów; szczególnież zas podobnymi są do strusia, który schowawszy głowę między krzaki, wyobraża sobie, że nikt go nie widzi. ... Nie jest nawet dla nich rzeczą dostateczną, okazać się nieprzyjaciółmi Monarchii konstytucyjney; depczą nawet prawość Rządu (legitime) którego filarami bydl wychwalali się. Cożby też zgroźniejszego i szkaradniejszego uczynić mogli Jakóbinie, albetyp nawet sami Królobócy?" — Przeciwnie utrzymuje gazeta Angielska New-Times, urzędowy dziennik Ultraistów w Anglii: „Spisek Paryzki (mówi ón) jest tak nieznaczącym i godnym pogardy wynalazkiem, że nawet, nie warto o nim mówić. Rzeczy samy dowiedzieli się o nim, nie-

którzy tylko niegodni szpiegowie Policyi, którzy mają zlecenie, dochodzenia tajemnic obcych Narodów, i niektórzy nieczemni marzyciele, będący na żoździe P. Decazes, dla osławienia, nayszanowniejszych Meźów Francyi, i pierwszych rodzin ze szlachty; te są albowiem osoby, których śmiał syn iednego pokątnego Adwokata obwinie o podłą fakcyję. Potrzeba zostawać w wielkiej niewiadomości, chcąc przypnszczać, że strona Ultraistów nie jest liczna, lub że jest bez talentów, bez majątku i bez cnót. Okazało się z pewnych wyrachowań, że stronnictwo to składa się, z czterech piątych części posiadaczów ziemi we Francyi; że liczy nayıpiękniejsze imiona w dziełach w gronie swoim, naydawniejsze rodziny, i prawie wszystkich Meźów zasłużonych w obu Izbach. — Także i gazeta Morning-Post (poczta ranna) uważa tę rzecz z tego samego względu, i hoźdnie Ultraistóm. Obie dwie te gazety nie widzą nikogo innego w całej Francyi, iak samych Jakóbinów, przecieł w późniejszych artykułach, odstępują nieco od wcześniejszych twierdzeń swoich. „Bydl móże (mówią), że do tego przyprowadzono Royalistów, iż może przestąpili granicę, nierozsądnie gadali, albetyp popełnili iaką czynność nieuważną, atoli niepodobna widzieć w tem iakowy spisek, z którego powodu, powinien był Rząd oburzyć się mocno. Cała ta rzecz, gubi się w pełnym tajemnicy labiryncie, którego nie naprowadzając, zna tylko Minister Policyi.“ Nakoniec gazeta New-Times zapewnia, że między Ministram a liberalistami, istnieje związek potajemny; że tylko na pozór zdają się bydl przeciwnikami swoimi, a że w istocie zostają z sobą w porozumieniu, aby dzielne podpory tronu i ołtarza spotwarzać.

## W ł o c h y.

Z Genui donoszą pod dniem 19. Sierpnia, że tegoż samego dnia do zatoki tameczney zawinęły szczęśliwie obiedwie Ces. Austriackie fregaty Austria i Augusta, na których znajduje się Ces. Austriacki Poseł Hrabia Eltz z orszakim swoim. Pomienione fregaty wypłynęły z Rio de Janeiro dnia 19. Czerwa, odbyły więc żeglone do Genui w przeciągu dni 80. C. K. Poseł odbędzie iadem dalszą swą podróż do Wiednia, a fregaty popłyną do Tryestu.